

# Hajduk, Ryszard

---

## Nawrócenie jako cel działalności misyjnej redemptorystów

---

Studia Redemptorystowskie nr 2, 211-224

---

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

---

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## NAWRÓCENIE JAKO CEL DZIAŁALNOŚCI MISYJNEJ REDEMPTORYSTÓW

W czasach współczesnych dominuje sprzeciwiające się indywidualizmowi spojrzenie na człowieka jako na osobę, która nie może osiągnąć pełni rozwoju ani w ogóle egzystować w odizolowaniu od innych ludzi. Socjalizacja, wychowanie i przekaz wartości chrześcijańskich to zadania niemożliwe do zrealizowania bez kontekstu wspólnotowego. Ponadto z mocą dochodzi obecnie do głosu samoświadomość Kościoła jako komunii, która opiera się na międzyosobowych relacjach występujących na dwóch jednakowo ważnych płaszczyznach: *człowiek – Bóg* i *człowiek – człowiek*. W tej perspektywie rodzi się nowa koncepcja działalności misyjnej, której cel jak i środki winny uwzględniać wspólnotowy (relacyjny) wymiar istnienia i rozwoju osoby ludzkiej. W ten sposób wypada też podejść do działalności misyjnej Redemptorystów, której celem jest „osobowe nawrócenie we wspólnocie” (Konst. 11 i 12).

Aby choć po części wniknąć w niedostępną do końca dla człowieka tajemnicę nawrócenia (chodzi w końcu o rzeczywistość równocześnie boską i ludzką), podjęte zostaną następujące kroki: najpierw zaprezentowany zostanie podwójny wymiar nawrócenia, a mianowicie indywidualny i wspólnotowy. Następnie ukazane zostanie, jaką rolę w procesie nawrócenia odgrywa doświadczenie wiary. Rozważanie zakończy sformułowanie niektórych wniosków, przydatnych w praktyce misyjnej Redemptorystów, dla których celem działalności apostołskiej jest osobowe nawrócenie (Konst. 11), dokonujące się we wspólnocie i kierujące ku wspólnocie (Konst. 12).

### I. NAWRÓCENIE POSIADA WYMIAR INDYWIDUALNY I WSPÓLNOTOWY

Nawrócenie nie dotyczy tylko odnowy obyczajów i pogłębienia praktyk religijnych, ale przede wszystkim odnowy wiary, która znajduje w życiu ludz-

kim swój wyraz w postaci konkretnego zaangażowania<sup>1</sup>. Nawrócenie nie jest więc nigdy czymś tak bardzo wewnętrznym i osobistym, że nie można by dojrzeć jego obecności w życiu człowieka. Chociaż jest to rzeczywistość duchowa, to jednak podlega konkretyzacji w postaci ludzkiego zachowania, postaw, decyzji lub czynów. To, co bierze początek w sercu człowieka, znajduje swe dopełnienie w świecie międzyosobowych odniesień. Zwraca na to uwagę Pismo święte, a także czerpiące z biblijnych przekazów dokumenty kościelne i Konstytucje Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela jako wykładnia charyzmatu Redemptorystów w czasach współczesnych.

### 1. ... według Biblii

Słowo „nawrócenie” (gr. *metanoia*) oznacza: zmienić zamiar lub pogląd. Jeśli grzech należy rozumieć jako zerwanie lub zakłócenie relacji z Bogiem, to nawrócenie oznacza całkowicie nową orientację i powrót do Boga, co zakłada odwrócenie się od zła<sup>2</sup>.

W Nowym Testamencie „metanoia” oznacza decyzję człowieka, który dokonuje istotnego zwrotu w swoim życiu. Nie chodzi przy tym ani tylko o jakies zewnętrzne przeobrażenie, ani też o samą wewnętrzną zmianę poglądów. Nawrócenie pozwala człowiekowi nawiązać nową relację z Bogiem i całkowicie zmienić swoje życie.

Podczas gdy w Starym Testamencie nawrócenie stało na pierwszym miejscu, a potem dopiero zbawienie, to z przyjściem Jezusa kolejność ta się zmieniła: najpierw dokonuje się dzieło Boże, potem następuje odpowiedź człowieka. W postawie Jezusa wobec grzeszników Bóg uznaje *a priori* grzeszną przeszłość człowieka za nieistotną. Czy grzesznik odpowie na tę Bożą inicjatywę, czy „nawrócenie” dokona się teraz jako wyraz przyjęcia uprzedzającego zbawczego działania Boga, to już inna kwestia. Także w przypowieści o zagubionym synu (Łk 15,11-32) nawrócenie nie jest czymś, czego syn musi dokonać, *zanim* otrzyma przebaczenie, lecz czymś, co może urzeczywistnić *po* otrzymaniu przebaczenia<sup>3</sup>.

Nawrócenie dla Jezusa to: życie wypływające z podarowanego człowiekowi zbawienia, życie wypływające z przebaczenia. Jezus nie rozpoczyna nigdy od żądań. Najpierw zdejmuje z człowieka ciężar i ofiaruje mu wolność. W ten sposób wyzwala w nim siły, przy pomocy których jest w stanie coś uczynić, tzn. zmienić kierunek życia. Człowiek, który się nawraca, przyjmuje od Boga propozycję nowego życia i odwraca się od grzechu. Nawrócenie to życie w nadziei

<sup>1</sup> P. Hitz, *L'annonce missionnaire de l'Evangile*, Paris 1954, 192.

<sup>2</sup> L. Coenen, E. Beyreuther, H. Bietenhard, *Theologisches Begrifflexikon zum Neuen Testament*, Wuppertal 1979, 72.

<sup>3</sup> A. Schmied, *Erlösung als Befreiung vom Zwang zur Selbstrechtfertigung*, „Theologie der Gegenwart“ 1 (1982), 79.

na ostateczną realizację zbawienia dla całego świata w postaci nadchodzącego królestwa Bożego. To nawrócenie jest skutkiem uprzedniego przebaczenia.

W przypowieści o zagubionej owcy (Łk 15,7) jest mowa o radości z nawrócenia jednego grzesznika; nic nie wskazuje jednak na uprzednią aktywność zagubionego człowieka, zmierzającą do nawrócenia. W przypowieści działa pasterz, a nie owca. Pasterz cieszy się, gdy znajduje zgubę. Tak samo Bóg cieszy się z odnalezienia zagubionych (a nie „synów nawrócenia”), bez jakiegokolwiek *jeżeli* lub *ale*.

Faryzeusze domagali się od celnika, który chciał się nawrócić, by najpierw porzucił swój zawód. Jezus postępuje inaczej: najpierw przynosi zbawienie i w ten sposób otwiera przed grzesznikiem nową perspektywę istnienia. Zachowanie Jezusa umożliwi grzesznikowi udzielenie pozytywnej odpowiedzi, ale gotowość do nawrócenia nie jest warunkiem otrzymania propozycji zbawienia. Bóg cieszy się z powrotu nawracającego się grzesznika i wzywa człowieka do współdzielenia jego radości. W momencie nawrócenia udziałem człowieka staje się prawdziwe życie. Powrót do Boga oznacza powrót do wspólnoty z tymi, którzy do niego należą<sup>4</sup>.

W życiu Jezusa przebaczenie komunikowane jest ludziom raczej poprzez czyny niż słowa, bardziej przez uzdrowienie i włączenie ich na powrót w społeczność aniżeli przez wypowiedanie słów o przebaczeniu. Ta druga forma występuje stosunkowo rzadko. Już poprzez samo uzdrowienie Jezus mówi do człowieka, że Bóg mu przebacza grzechy. Podobnie i posiłki, które Jezus spożywa w gronie celników i grzeszników, są jasnym znakiem przebaczenia. Nie chodzi tu tylko o wspólne jedzenie, lecz o dzielenie posiłku, co jest wyrazem głębokiego zjednoczenia ze współbiesiadnikami. Wspólnota stołu oznacza akceptację drugich i włączenie ich we własne życie, zaproszenie, aby towarzyszyli sobie odtąd na wspólnej drodze<sup>5</sup>. Zasiadając do stołu razem z ludźmi poranionymi przez grzech, Jezus ukazuje im w ten sposób, że są akceptowani przez Ojca. Wtedy też zablizniają się ich najgłębsze rany.

To zaproszenie do wspólnoty z Bogiem i ludźmi jest czymś uprzednim w stosunku do nawrócenia, tak jak przebaczenie ofiarowane jest ludziom przez Boga wcześniej, zanim ci zdecydują o zmianie swojej orientacji życiowej. Wówczas to doświadczenie akceptacji i przynależności do wspólnoty z Bogiem i jego wybranymi może pobudzić lub wzmocnić wolę nawrócenia.

Biblia ukazuje rzeczywistość nawrócenia przede wszystkim jako dzieło Boże: to On najpierw sam się objawia człowiekowi, szuka go, pociąga ku Sobie i zaprasza do wspólnoty z Nim, która jest równocześnie wspólnotą z tymi, którzy w Niego wierzą i już korzystają z owoców ofiarowanego im przebaczenia. Odpowiadając na Boże zaproszenie, człowiek przyjmuje nową orientację

<sup>4</sup> L. Coenen, E. Beyreuther, H. Bietenhard, 74.

<sup>5</sup> E. Lyons, *Partnership in Parish. A Vision for Parish Life, Mission and Ministry*, Dublin 1987, 50.

życiową i odwraca się od zła. Tak więc znakiem nawrócenia nie jest tylko nowy, moralny sposób postępowania, ale przede wszystkim nowe, bezpośrednie, bo osobowe odniesienie do Boga i miejsce we wspólnocie wierzących.

## 2. ... według dokumentów kościelnych

Dokumenty kościelne mówią o nawróceniu, sięgają po Biblię, w której nawrócenie oznacza zmianę zachowania, mentalności lub sposobu bycia. Źródłem nawrócenia jest prawdziwe poznanie Boga, który jest Bogiem miłości i miłosierdzia (DiM 13). To poznanie dokonuje się poprzez przepowiadanie słowa Bożego, które ma na celu chrześcijańskie nawrócenie, to znaczy pełne i szczerze przyłgnięcie do Chrystusa i do Jego Ewangelii poprzez wiarę. Nawrócenie to dar Boży, którego przyjęcie wyraża się od początku w wierze całkowitej i radykalnej. Nawrócenie oznacza „przyjęcie osobistą decyzją zbawczego panowania Chrystusa i wejście do grona Jego uczniów” (RMi 46); jest ono nie tylko doraźnym aktem wewnętrznym, ale stałym usposobieniem. Życie polega wówczas na stałym nawracaniu się (DiM 13).

Nawrócenie jest najbardziej konkretnym wyrazem działania miłości i miłosierdzia Bożego, które podnosi człowieka w górę, wyzwala dobro spod nawarstwień zła (DiM 6). Obejmuje ono stosunek człowieka do Boga, do popełnionej winy, do jej skutków, a wreszcie do bliźniego, jednostki lub wspólnoty (SRS 38). Choć nawrócenie dokonuje się w sercu człowieka, nie eliminuje konieczności zmiany zewnętrznej postawy, np. naprawy niesprawiedliwych struktur (LC 75), co polega na zaangażowaniu się na rzecz bliźniego, ztracenia siebie na rzecz drugiego zamiast wyzyskiwania go, służenia mu zamiast uciskania go dla własnej korzyści (SRS 38). Chrześcijanie nie tylko otrzymują miłosierdzie, ale są także powołani, by je czynić. Brak takiej postawy oznacza, że nawrócenie jeszcze nie dokonało się w pełni (DiM 14).

W adhortacji *Evangeliæ Nuntiandi* Paweł VI uczy, w jaki sposób głosić Ewangelię, aby w człowieku dokonało się nawrócenie i powstała nowa ludzkość (EN 18). Nie ma bowiem prawdziwej ewangelizacji bez głoszenia imienia i nauki, życia i obietnic, Królestwa i Tajemnicy Syna Bożego. To przepowiadanie kerygmatu zajmuje ważne miejsce w ewangelizacji, ale to tylko jej część (EN 22). Głoszenie Ewangelii osiąga bowiem pełną moc i znaczenie wówczas, kiedy w człowieku wznieca pragnienie przyłgnięcia do Chrystusa całą duszą. Można przyjąć prawdy, które Bóg objawił i na tym poprzestać. Tutaj jednak chodzi o coś więcej, a mianowicie o nawrócenie, czyli przyjęcie nowego, ewangelicznego programu życia. Ten program zaś musi obejmować życie we wspólnocie, której kształt nadaje Ewangelia (EN 23).

Nawrócenie oznacza wtedy wstąpienie do społeczności wiernych, czyli do wspólnoty, która ze swej natury jest znakiem przemiany i nowości życia, tzn. do Kościoła, który jest widzialnym Sakramentem Zbawienia. Z kolei to wejście we wspólnotę Kościoła potwierdzają i umacniają przez łaskę znaki

sakramentalne (EN 23), w których uczestnicząc, człowiek daje wyraz przyjętej przez siebie postawie nawrócenia.

Dokumenty kościelne rozumieją więc nawrócenie jako osobistą odpowiedź człowieka na objawiającą się mu miłość Bożą, przy czym człowiek odpowiadając na nią, na stałe wiąże się z Chrystusem i nieustannie dąży do przyjęcia postawy zgodnej z ideałem Ewangelii. Nawrócenie nie odnosi się więc tylko do ludzkiego wnętrza, ale domaga się także konkretnych decyzji zauważalnych na zewnątrz. Skutkiem osobowego nawrócenia jest wejście do wspólnoty uczniów Chrystusa, nowy sposób odniesienia do bliźnich oraz zaangażowanie się w przemianę „generujących” zło struktur społecznych.

### 3. ... w Konstytucjach Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela

Konstytucje 11 i 12 zostały w sposób logiczny złączone w jedno, gdyż opisują cel działalności misyjnej. Chodzi o nawrócenie osobowe oraz rozwój wspólnoty, co jest ze sobą wzajemnie ściśle powiązane<sup>6</sup>.

#### 3.1. Nawrócenie osobowe (Konst. 11)

O nawróceniu osobowym mówią już Konstytucje: 3 (w odniesieniu do SC 9) oraz 10. Konstytucja 11 stanowi bez wątplenia dopełnienie Konstytucji 6: Redemptoryści mają głosić uprzedzającą wszystko miłość Bożą (Konst. 6), a człowiek, dostrzegając w tym zaproszenie Boga do uczestnictwa w pełni zbawienia, winien odpowiedzieć z takim samym pełnym zaangażowaniem. Odpowiedź człowieka, która polega na przyjęciu Ewangelii z wiarą, winna objąć całą jego egzystencję. Chodzi więc o opcję, która dotyczy osoby w jej wewnętrznym sanktuarium, gdzie podejmowane są najważniejsze decyzje. Dlatego tekst mówi o „wyborze radykalnym i decydującym”, o „oddaniu się Chrystusowi”, o „nawróceniu ciągłym i pełnym”. „Kerygmie” (Konst. 6) odpowiada „metanoia” (Konst. 11)<sup>7</sup>.

Można zauważyć tutaj wyraźne odniesienia do Biblii, jak i do tradycji redemptorystowskiej, w której misjonarze Najświętszego Odkupiciela nazywani byli „apostołami nawrócenia”.

#### 3.2. Tworzenie wspólnot (Konst. 12)

„Nawrócenie osobowe” i „tworzenie (rozwój) wspólnoty” pozostają ze sobą w ścisłym związku, który posiada charakter płodnej interakcji. Nawrócenie osobiste może się dokonać (tylko) we wspólnocie Kościoła.

<sup>6</sup> S. Raponi, *Il Carisma dei Redentoristi nella Chiesa. Commento alle Costituzioni*, Roma 1993, 151.

<sup>7</sup> *Ibid.*, 152.

Tekst ten nawiązuje do wypowiedzi soborowych i podkreśla wymiar wspólnotowy życia i działania wiernych, którzy jako podmioty działalności pastoralnej są powołani do pełnienia aktywnej roli w Kościele. Kościelność jest tutaj powiązana z liturgią jako jej miejscem uprzywilejowanym. Odniesienia do sakramentu pojednania i Eucharystii wskazują na dwa istotne aspekty duszpasterstwa misyjnego Redemptorystów, zgodnie z myślą Założyciela. Charakter redemptorystowski prezentuje zwłaszcza typowe słownictwo: pełny udział w Odkupieniu, Ewangelia miłosierdzia Boga w Chrystusie, słowa Boże jako pokarm itp.

Aby życie z wiary we wspólnocie chrześcijańskiej mogło być atrakcyjną propozycją dla ludzi współczesnych, powinno rozwijać się w następujących kierunkach<sup>8</sup>:

Wiara jako treść (wspólnota zasłuchana w słowo Boże),

Wiara jako stały zwrot ku Bogu (wspólnota celebracji sakramentów i modlitwy),

Wiara jako życiowa praktyka i posłanie (służba w duchu miłości i ewangelizacja).

Wspólnota jawi się tutaj jako uprzywilejowana przestrzeń, w której dokonuje się opowiedzenie za Chrystusem, a także wszechstronny rozwój duchowy ku osiągnięciu pełni dojrzałości chrześcijańskiej. Przypomina to jeden z istotnych elementów misyjnej strategii alfonsjańskiej, zgodnie z którą należało zadbać o zapewnienie trwałych owoców misji, czemu miały służyć m.in. następujące formy duszpasterskie o charakterze wspólnotowym: *vita devota*, stowarzyszenia świeckich itp.

## II. NAWRÓCENIE DOKONUJE SIĘ DZIĘKI DOŚWIADCZENIU WIARY

Nawrócenie oznacza, że człowiek został ogarnięty przez Boga, gdyż został przez Niego „trafiony w samo serce” i tym samym rozpoczęła się w nim wewnętrzna przemiana<sup>9</sup>. Nawrócenie dokonuje się tam, gdzie Bóg wzywa człowieka do swojego osobowego zjednoczenia z Chrystusem, a człowiek na to wezwanie odpowiada<sup>10</sup>.

Nie ma podążania drogą wiary bez nawrócenia, które jest jej elementem konstytutywnym. Tego rodzaju doświadczenia nie można nikomu oszczędzić. Jest to pastoralna konieczność.

<sup>8</sup> K. Armbruster, Was ist Glaube? Zentrale Elemente unserer christlichen Erfahrung, „Ordenskorrespondenz” 1 (2001), 40.

<sup>9</sup> Ibid., 28.

<sup>10</sup> G. Siwek, Misje ludowe w teorii i praktyce Kościoła. Studium homiletyczne, Kraków 1999, 128.

Początkową drogę wiary opisują następujące faktory: otwarcie się na obecność Boga, spotkanie z Bożą miłością oraz włączenie się do wspólnoty wierzących.

### 1. ... poprzez otwarcie się na obecność Boga

Otwartość na religijny wymiar życia oznacza, że człowiek liczy się z istnieniem przekraczającej go rzeczywistości. Gdy człowiek nie jest na nią otwarty, potrzebuje przeżyć, które mu w tym pomogą.

Najczęściej człowiek otwiera się na istnienie transcendencji nie przez praktyki „religijne”, ale przez sytuacje, w których człowiek osiąga granicę swoich możliwości lub w których poszerza się jego horyzont postrzegania rzeczywistości<sup>11</sup>. Do takich sytuacji należą fazy dokonywania istotnych zmian życiowych, gdy okazuje się, że dotychczasowe mechanizmy radzenia sobie z problemami są niewystarczające. Do takich sytuacji należą także wydarzenia, które pozostawiają wyraźne ślady na płaszczyźnie relacji międzysobowych (małżeństwo, rozwód, śmierć).

W tego rodzaju sytuacjach człowiek staje się niepewny i dlatego też bardziej otwarty na istnienie innych wymiarów rzeczywistości. Zmierza bowiem ku przyszłości, która jest dla niego wielką niewiadomą. Szuka wówczas odpowiedzi, której sobie nie może udzielić, gdyż sam stał się dla siebie pytaniem. Szuka wtedy tego, co jest poza nim samym. Taka otwartość na religijny wymiar życia jest ludzkim przygotowaniem na objawienie się Boga.

Skoro początek procesu wiary zależy od wewnętrznego stanu człowieka, to ten fakt winien być uwzględniony w działalności misyjnej. Decydujące miejsce spotkania znajduje się wówczas nie tyle w obszarze zabudowań kościelnych i w ramach działalności duszpasterskiej, lecz pośród codzienności.

### 2. ... w spotkaniu z Bożą miłością

Proces wiary rozpocznie się, gdy Bóg sam objawi się człowiekowi mocą Ducha Chrystusa. Gdy Bóg nie pozwoli się zauważyć, człowiek nie będzie mógł Go odnaleźć. Bóg musi człowieka osobiście odszukać i spotkać. Może to dokonać się w postaci jednego znaczącego spotkania albo poprzez powoli rozwijającą się relację. Tego rodzaju nawiązanie relacji określa się na ogół terminem „nawrócenie” lub „metanoia”; czasem też jest mowa o „przyzwoleniu serca” lub „wewnętrznej przemianie” (EN 18 i 23).

---

<sup>11</sup> K. Armbruster, 30.



Człowiek zaczyna przeżywać przemianę, gdy Bóg pozwala mu doświadczyć, że się nim osobiście interesuje i chce być z nim w kontakcie. Jeśli do tej pory Bóg był dla niego kimś obojętnym, to teraz doświadcza, że on dla Boga nie jest ani też nie był kimś obojętnym. Dochodzi do spotkania pomiędzy nim a Bogiem. Człowiek doświadcza nie tylko przy tym, że Bóg jest dla niego, ale to doświadczenie posiada charakter jakościowy, gdyż jest spotkaniem w miłości i z miłością.

Właściwym momentem powrotu człowieka do Boga jest spotkanie z tym, kim Bóg jest: z miłością<sup>12</sup>. Człowiek doświadcza, że jest nieskończone kochany. Czuje, że Bóg go kocha bezwarunkowo i akceptuje go takim, jaki jest. To „trafia” go w samo serce.

Poruszenie serca wywołane miłującą obecnością Boga przekazywane jest przez spotkanie z żywym Chrystusem. W Nim można doświadczyć Bożej miłości. Wprowadzenie w tajemnicę miłości Bożej wzywa do nawiązania ściślejszej więzi osobowej z Chrystusem i otwiera drogę nawrócenia. Tego rodzaju spotkanie wzywa człowieka do udzielenia odpowiedzi. Nawrócenie określa więc rzeczywistość, w której Bóg w Chrystusie dotyka człowieka swoją miłością, a człowiek na tę miłość Bożą odpowiada.

Nawrócenie to moment, w którym odwracamy się od tego, co wiemy o naszym życiu, a stając wobec Boga, przekonujemy się, co On o nim myśli i co chce z niego uczynić. W tym momencie Bóg staje się najważniejszy, czyli ważniejszy niż wszystko inne, ważniejszy od wszelkiego życia, łącznie z naszym. Bez owego najwyższego prymatu żywego Boga, który nas wzywa i sercu ukazuje swoją wolę, aby w sposób wolny odpowiedziało „tak” lub „nie”, nie ma żywej wiary.

Nawrócenie obejmuje to, co dokonuje się pomiędzy człowiekiem a Bogiem. Nawrócenie ma miejsce tam, gdzie Bóg wzywa człowieka „do osobowej wspólnoty z Chrystusem” (AG 13), a człowiek na to wezwanie odpowiada. Bardzo często takie doświadczenie przeżywane jest jako pojednanie, gdyż człowiek, spoglądając na swoje dotychczasowe życie, odnosi wrażenie, że wyrugował z niego Boga, a żył w niewoli grzechu.

Proces wiary może się rozpocząć, gdy Bóg mocą Ducha Chrystusa objawia się człowiekowi<sup>13</sup>. Bóg ukazuje mu się jako Ten, który bezgranicznie miłuje. Człowiek może Go odnaleźć i udzielić Mu odpowiedzi.

Tam, gdzie Bóg dotyka człowieka swoją miłością, a ten na nią odpowiada, pojawiają się także emocje. Nawrócenie jest od początku pełnym i radykalnym aktem wiary, który nie zna granic i w którym człowiek z otwartym sercem przyjmuje dar Boży. Równocześnie rozpoczyna się dynamiczny i stały proces, który trwa przez całe życie i polega na przechodzeniu do życia w Duchu.

<sup>12</sup> Ibid., 32.

<sup>13</sup> Ibid., 33.

Nawrócenie jest akceptacją zbawczej rzeczywistości Chrystusa dokonaną poprzez osobistą decyzję, co sprawia, że człowiek staje się uczniem Chrystusa.

Pełny i radykalny akt wiary może przybrać na zewnątrz różne postaci: czasem u kogoś pojawiają się łzy; ktoś inny okazuje radość, gdyż rozpoczyna powolny proces odkrywania prawdy, że w jego życiu wydarzyło się coś znaczącego; zdarza się również, że ktoś pozostaje niewzruszony.

### 3. ... przez kontakt ze wspólnotą wierzących

Trzeci konieczny warunek wstąpienia na drogę wiary to spotkanie z wierzącymi. Z jednej strony chodzi tu o spotkanie z wierzącymi, którzy głoszą miłość Bożą, a z drugiej strony o przeżycie wspólnoty wiary, gdy ta wspólnota, gromadząc się na celebrację liturgii, mówi o Bogu, a jednostka dostrzega, iż jej doświadczenie wiary jest w to wszystko włączone.

Poruszenie bliskością Boga pojawia się wtedy, gdy ma miejsce „odsłaniające spotkanie” (*disclosure*) ze wspólnotą wierzących lub jej przedstawicielami. Polega ono na tym, że człowiek w klimacie poszanowania godności ludzkiej, zrozumienia i autentycznej miłości rozpoznaje w sobie ogromną wartość. Uzyskując zaś pozytywny stosunek do siebie samego, człowiek czyni pierwszy krok w kierunku odkrycia w sobie boskiego pierwiastka, nadprzyrodzonego pochodzenia oraz podobieństwa do Boga. Dzięki temu może przekonać się, iż jego istnienie nie jest dziełem przypadku, a jego miejsce w świecie efektem splotu mniej lub bardziej szczęśliwych zrządeń losu, ale że jest – podobnie jak cały świat i wszyscy inni ludzie – stworzonym *ex amore* dzieckiem Boga, który ma o niego staranie i nadaje ostateczny sens jego życiu. Wtedy już samo jego istnienie mówi mu o Bożej miłości, której jest owocem i w której orbicie krążenia nieustannie się znajduje<sup>14</sup>.

Bogiem nie można rozporządzać, jest On całkowicie wolny i niezależny od planów i działań Kościoła. Może dotknąć człowieka wtedy, kiedy chce i tam, gdzie chce. Nie oznacza to jednak, że działalność ewangelizacyjna jest zbyteczna. Naszym zadaniem jest być „szafarzami różnorodnej łaski Bożej” (1 P 4, 10). „W złożonej rzeczywistości misji pierwsze przepowiadanie pełni rolę centralną i niezastąpioną, gdyż wprowadza w tajemnicę miłości Boga, który wzywa do osobistego przestawania z sobą w Chrystusie i otwiera drogę do nawrócenia” (RM 44).

Pierwsze spotkanie człowieka z miłością Bożą dokonuje się za pośrednictwem słowa głoszonego przez wiarygodnego świadka. Może to wydawać się zbyt proste, że głoszone słowo jest w stanie wywołać taki skutek. Tymczasem Bóg zlecił swoim uczniom pełnić posługę przepowiadania, zwłaszcza zaś

<sup>14</sup> R. Hajduk, *Kształtowanie relacji międzyosobowych w Kościele jako *communio fidelium**, Kraków 2000, 218.

głoszenia orędzia o uprzedzającej miłości Boga, czyli kerygmatu. Pierwsze przepowiadanie, czyli kerygmat, oznacza, że człowiek po raz pierwszy słyszy dobrą nowinę: „Bóg Cię kocha! Chrystus przyszedł na ziemię dla Ciebie!” (ChL 34).

To pierwsze przepowiadanie nie jest żadną nauką ani pouczeniem katechetycznym, ale zapowiedzią, że Bóg chce się człowiekowi objawić w miłości. Pierwsze przepowiadanie jest więc przepowiadaniem kerygmatycznym, czyli orędziem skierowanym do ludzi, którzy jeszcze nie poznali Chrystusa i Jego miłującego Boga Ojca<sup>15</sup>.

Głosić wiarę nie oznacza: przekazywać wiarę. Ostatecznie bowiem to nie od apostoła zależy, czy człowiek nawróci się i zacznie żyć z wiary. Jako misjonarze jesteśmy odpowiedzialni za to, czy mówimy lub milczymy, ale nie jesteśmy odpowiedzialni za skuteczność naszych słów. To Bóg obdarza człowieka wiarą (RM 46).

Tam, gdzie człowiek zaczyna odczuwać miłość Bożą, pojawiają się pytania i niepewność. Nie wiadomo bowiem, czy to, co czuje, naprawdę istnieje. To indywidualne doświadczenie pozostaje w człowieku tak długo niejasne i niepewne, dopóki nie zostanie potwierdzone i wzmocnione w spotkaniu ze wspólnotą wiary. Indywidualne doświadczenie szuka swojego potwierdzenia we wspólnocie. Wspólnoty wiary są potrzebne, aby poszukujący człowiek mógł doświadczyć spotkania z wierzącymi. Potrzeba również celebracji liturgicznych, w których wierzący mogą świętować poszczególne etapy wzrostu w wierze.

Wskazane trzy elementy posiadają charakter konstytutywny dla rozpoczęcia i kontynuacji procesu wzrostu w wierze<sup>16</sup>. Ukazują one, jak powinna wyglądać mistagogia, aby udziałem człowieka mogło stać się pierwsze doświadczenie wiary. Mistagogia zaś polega na prowadzeniu ludzi do osobistego religijnego doświadczenia, dzięki któremu pogłębia się świadomość tajemniczej relacji pomiędzy Bogiem a człowiekiem. Ma ona prowadzić człowieka ku tajemnicy Boga, który sam się łaskawie objawia. Pragnie pomóc człowiekowi odkryć to, że Bóg od dawna działa w świecie, że do niego kieruje swoje słowo, że chce być mu bliski, że go kocha (jak już zostało wcześniej powiedziane, jeśli człowiek uświadomi to sobie, jest bliski nawrócenia)<sup>17</sup>. To „prowadzenie” (mistagogia) polega na:

- pobudzeniu świadomości człowieka do tego, by mógł odkryć, że żyje w przestrzeni, w której Bóg z własnej woli mu się objawia, że Bóg pragnie zbawienia każdego człowieka, stąd też człowiek od początku swego istnienia znajduje się w tajemniczej relacji do Boga;

<sup>15</sup> K. Armbruster, 34.

<sup>16</sup> Ibid., 35.

<sup>17</sup> S. Knobloch, H. Haslinger, *Mystagogische Seelsorge*, Mainz 1991, 28-30.

- doprowadzeniu człowieka do przemyślanego i świadomego powierzenia się Bogu;
- ukazaniu, że przez odkrycie swej relacji do Boga i powierzenie się Mu życie ludzkie nabiera sensu oraz że można nim odpowiedzialnie pokierować w łączności z całym ludem Bożym (wspólnotą).

### III. ZADANIEM REDEMPTORYSTÓW JEST PROWADZIĆ LUDZI DO OSOBOWEGO NAWRÓCENIA

Gdy człowiek otwiera się na Boga i pozwala Mu dotknąć się Jego miłością, dokonuje się nawrócenie. Nie jest to jednak moment, akt jednorazowy, ale jest to ciągły i dynamiczny proces, w którym zbawienie staje się dla człowieka żywą rzeczywistością.

Centralnymi elementami podstawowego doświadczenia wiary są: pewność, że jest się umiłowanym dzieckiem Boga; odkrycie sensu istnienia, które przekracza ramy ziemskiego życia; pojednanie z Bogiem, które poprzedza przyznanie się do własnych grzechów; nowe spojrzenie na własne życie jako na wędrówkę z Bogiem<sup>18</sup>.

Redemptoryści, którzy mają być w Kościele sługami nawrócenia, są więc wezwani, by pomagać ludziom odnaleźć drogę do Boga dzięki osobistemu doświadczeniu nadprzyrodzonej miłości. W ten sposób ich działalność misyjna nabiera charakteru mistagogii.

#### 1. ... we wspólnocie

Centralnym elementem chrześcijaństwa nie jest jakaś nowa nauka o zbawieniu, ale rzeczywistość zbawcza, której można doświadczyć. Proces nawrócenia nie polega na przyjmowaniu wiary jako treści zasługującej na uznanie za prawdziwą; nawrócenie wynika ze spotkania, które przemienia człowieka. Bez spotkania z Chrystusem nie można mówić o doświadczeniu chrześcijańskim<sup>19</sup>.

Wiara chrześcijańska nie polega na opanowaniu jakichś treści, lecz chodzi tu o momenty, w których życie ludzkie nabiera nowego kierunku. Są to głębokie doświadczenia wewnętrzne, dzięki którym człowiek staje się „nowym stworzeniem” (2 Kor 5, 17).

Nowe życie oraz pełnię życia można osiągnąć nie dzięki pouczeniu, lecz w relacjach z zaufanymi ludźmi. W działalności misjonarskiej nie może więc

<sup>18</sup> K. Armbruster, 35-36.

<sup>19</sup> Ibid., 36.

chodzić w pierwszej linii o pouczenie, lecz o relację<sup>20</sup>. Przepowiadaniu słowa musi towarzyszyć – a może nawet je poprzedzać – bezpośrednie spotkanie z ludźmi, którzy są adresatami misji parafialnych. Przekaz doświadczenia religijnego nie dokonuje się tylko przy pomocy słów, lecz obejmuje także świadectwo życia. To zaś zakłada, że misjonarz znany jest ludziom nie tylko z dystansu jako głosiciel kazań, ale także bezpośrednio jako świadek wiary. Ponadto ważne jest, aby był to ktoś zjednoczony z ludźmi i żywo zainteresowany ich egzystencjalnymi problemami<sup>21</sup>.

Samo głoszenie słowa Bożego nie może polegać na przekazie rozumowych prawd dotyczących wiary. Głoszenie to wydarzenie o charakterze osobowym. Św. Paweł zapoznaje swoich słuchaczy z Osobą Jezusa i to nazywa głoszeniem. Pierwsze głoszenie prowadzi do osobistego spotkania<sup>22</sup>. Takie głoszenie zaś możliwe jest tylko wówczas, gdy misjonarz sam jest zafascynowany Osobą Jezusa. Przekaz swej własnej fascynacji sprawia, że ewangelizacja jest wydarzeniem w pełni osobowym. Misjonarz mówi tak, aby słuchacz czuł się pociągnięty do wspólnoty z Bogiem i był gotów całkowicie zdać się na Niego<sup>23</sup>.

Głoszenie Ewangelii to nie tylko kazania skoncentrowane wokół zagadnień teologicznych – chodzi o takie misyjne przepowiadanie, które bierze pod uwagę sytuację wspólnoty parafialnej, w której misjonarz przemawia, jak i należących do niej konkretnych ludzi<sup>24</sup>. Jeśli człowiek jest szczególnie otwarty na sprawy religijne w kontekście ważnych dla niego decyzji i wydarzeń życiowych, to przepowiadanie nie może być skoncentrowane wyłącznie na przekazywaniu określonych treści religijnych, lecz musi w konieczny sposób uwzględniać sytuację i potrzeby ludzi. Słowo Boże musi być tak głoszone, aby Osoba Jezusa Chrystusa i objawiająca się w Nim miłość Boża były dla człowieka upragnioną odpowiedzią na istotne pytania, które tu i teraz sobie stawia (*mea res agitur*).

W perspektywie nawrócenia, które nie może się obyć bez osobistego doświadczenia Boga, sakrament pokuty jawi się jako szczególna okazja spotkania z miłością Bożą. Jego sprawowanie domaga się od spowiednika przyjęcia postawy głębokiego zrozumienia sytuacji duchowej i egzystencjalnej penitenta oraz jego bezwarunkowej akceptacji. Ten postulat płynie nie tylko z powyższych przeprowadzonych rozważań, ale także z doświadczenia życiowego i nauki św. Alfonsa de Liguoriego, dla którego spotkanie z miłością Boga było podstawą całej egzystencji i najistotniejszym doświadczeniem, które chciał także

<sup>20</sup> K. Armbruster, Von der Krise zur Chance. Wege einer erfolgreichen Gemeindepastoral, Freiburg i. B. 1999, 69-70.

<sup>21</sup> P. Hitz, 210.

<sup>22</sup> K. Armbruster, Von der Krise zur Chance, 70.

<sup>23</sup> Ibid., 71.

<sup>24</sup> F. Chiovaro, Ein missionarisches Charisma für das dritte Jahrtausend, w: N. Londoño, Heute Redemptorist sein. Zeugnisse eines Charismas, Bonn 1997, 414.

przekazać innym. Najbardziej sprzyjającym momentem komunikacji bezmiaru Bożej miłości była dla niego posługa w konfesjonale, gdzie następuje międzyosobowe spotkanie człowieka z człowiekiem oraz człowieka z Bogiem. Kiedy dzięki postawie spowiednika penitent doświadczy niezmierzonej miłości i dobroci Boga, mogą zostać zaspokojone jego najgłębsze pragnienia, może umocnić się lub dopiero dokonać wewnętrzna przemiana oraz trwałe zjednoczenie z Bogiem. W tym względzie nauka naszego Założyciela nie traci nic ze swej aktualności<sup>25</sup>.

Konstytucje podkreślają także znaczenie Eucharystii w praktyce misyjnej Redemptorystów. W kontekście nawrócenia udział w Eucharystii jawi się jako jego wyraz, a także jako istotny środek wzmacniający w człowieku tę postawę. Człowiek, który uczestniczy w Eucharystii jako dziękczynieniu za dar nawrócenia, komunikuje wspólnocie swoje pragnienie jak najściślejszego trwania z Jezusem i swoją radość z powodu przyjęcia tego daru, a także wolę trwania we wspólnocie z tymi, którzy podobnie jak on pragną w swoim życiu kierować się Ewangelią.

## 2. ... i ku wspólnocie

W człowieku, który staje się „nowym stworzeniem” (nawraca się), pojawia się radość i pragnienie, by dzielić ją z innymi i innym ją przekazać. Stąd też trudno się dziwić, że ludzie nawróceni szukają wspólnoty, a także znajdują radość, podejmując się dzieła ewangelizacji. Powtarza się wtedy to, o czym mówią Dzieje Apostolskie, które ukazują nawróconych po Pięćdziesiątnicy jako trwających w nauce Apostołów i we wspólnocie, przy łamaniu chleba i na modlitwie (Dz 2, 42)<sup>26</sup>.

Misje parafialne winny mieć na uwadze nie tylko indywidualny wymiar nawrócenia, ale także społeczny<sup>27</sup>. Dlatego misjonarze muszą pomóc szukającym wsparcia we wspólnocie, wskazując na dobrodziejstwa, jakie daje im aktywny udział w życiu parafii, przynależność do grup parafialnych, a także możliwość zakładania nowych wspólnot, które być może jeszcze lepiej będą w stanie wesprzeć zainicjowany w ludziach proces nawrócenia i staną się dla nich szkołami życia w prawdziwej komunii.

Św. Alfons dbał o to, by po misjach pozostały struktury wspierające nawróconych w drodze ku świętości. Podobnie i dzisiaj potrzeba struktur, które pomogą ludziom pragnącym coraz bardziej zjednoczyć się z Bogiem podtrzy-

<sup>25</sup> A. Bazelich, *Spiritualità di S. Alfonso M. de Liguori*, „Spicilegium Historicum” 31 (1983), 366; M. Vidal, *La imagen de Dios en la tradición redentorista*, „Spicilegium Historicum” 46 (1998), 276; R. Hajduk, *Therapeutische Beichtpraxis. Eine Rückbesinnung auf die Rolle des Beichtvaters nach dem Buch Praxis confessorii vom Heiligen Alfons Maria de Liguori*, „Studia Moralia” 1 (2000), 5-43.

<sup>26</sup> K. Armbruster, *Was ist Glaube?*, 36.

<sup>27</sup> J. A. Wallace, *Reconsidering the Parish Mission*, „Worship” 4 (1993), 347.

mać i stale umacniać postawę nawrócenia. Takie struktury dzisiaj to wszelkiego rodzaju „małe wspólnoty” (np. rodziny rodzin, grupy sąsiedzkie, grupy parafialne, wspólnoty wywodzące się ruchów kościelnych itp.), które pełnią ważną rolę w życiu parafii. Dlatego też zadaniem Redemptorystów jest zakładanie bądź odnowa wspólnot chrześcijańskich<sup>28</sup>, w których wierzący mogą wzrastać w jedności z Bogiem i braćmi oraz dziękować Odkupicielowi za dar wiary.

Dla nawróconych tego rodzaju wspólnota parafialna jest miejscem realizacji pragnienia dzielenia się doświadczeniem wszechmocy Boga i własnej ułomności, a tym samym środowiskiem umożliwiającym dalszą socjalizację wiodącą do wzmocnienia ich tożsamości osobowej jako chrześcijan i członków Kościoła. W ten sposób powstają „struktury nawrócenia” w parafii, które dają oparcie wierzącym, a dla misjonarzy są źródłem nadziei na trwałe (przy tym dość wymierne) owoce misji. Dzięki dobrze funkcjonującym strukturom misje nawrócenia mogą być kontynuowane po zakończeniu pracy misjonarzy. Takie misje nie są już jednorazową akcją, ale procesem.

---

<sup>28</sup> F. Chiovaro, 414.